



Nr 16.

Warszawa, d. 18 kwietnia 1925 r.

Nr 16.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak.-Przedmieście 5 m. 4, tel. 114-26. Adres telegr.: „Metalowcy—Warszawa“.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką w kraju: Złp. 4 kwartalnie. Nr. pojedynczy gr. 40.
Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY“ bezpłatnie.

**SZWEDZKIE
ŁOŻYSKA
KULKOWE**

SKF

**Warszawa
Kopernika 13
Telefon 12-14**

339

Tow. Akc. J. JOHN w Łodzi

WYRABIA JAKO SPECJALNOŚĆ:

Transmisje i części transmisyjne; **Koła** zębate; **Naprężacze** pasów i t. p. Konstrukcja lekka i solidna; wykonanie wzorowe; minimalne zużycie siły i smarów. Dostawa normalnych części z zapasu.

Tokarki szybkoobrotowe, konstrukcji nowoczesnej wykonane najdokładniej, o wysokości kół 150, 230 i 300 mm i długości toku do 3 metrów. Łby rewolwerowe, lunety, uchwyty samocentrujące. **Imadła** równoległe o szerokości szczęk 100 mm.

Wiertarki słupowe 32 i 40 mm.

Kalandry wszelkiego rodzaju dla przemysłu **włókienniczego i papierniczego** jak: rolkowe, frykcyjne, wodne, matowe, **finiszowe** prasy nieckowe (Muldenpressen). Wykonanie pierwszorzędne, w niczem nieustępujące najdroższemu zagranicznemu kalandrom. Około 200 kalandrów w ruchu. **Reparacja** walców, obtaczanie, szlifowanie i obijanie bawełną, jutą lub papierem.

Śruby z nakrętkami wszelkiego rodzaju.

Kotły żeliwne oryg. Strebela do ogrzewań centralnych.

Ruszt ekonomiczne podług własnego systemu i **odlewy** według nadesłanych modeli lub rysunków.

Własne biura sprzedaży:

WARSZAWA	LWÓW	KRAKÓW	POZNAŃ	KATOWICE	LUBLIN	GDAŃSK
Jerozolimska 51	Zybkiewicza 39	Basztowa 24	Cieszkowskiego 8.	Batorego 4	Krak.-Przedm. 58	Schüsseldamm 62

5

POSIEDZENIE RADY P. Z. P. M.

We środę dn. 22 kwietnia r. b. o godz. 18 m. 30 w lokalu Sp. Akc. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi” (ul. Traugutta 4, w Warszawie) odbędzie się posiedzenie Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych z następującym porządkiem obrad:

1. Zatwierdzenie protokołu z dn. 27 lutego r. b.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z działalności Związku w m. lutym i marcu.
3. Stan finansowy na 1 kwietnia r. b. Lista firm, które nie opłaciły składek za 1924 r.
4. Bilans za 1924 r.
5. Wyznaczenie terminu i porządku obrad Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia członków Związku.

6. Ustąpienie członków Rady z wyborów 1922 r. i zestawienie listy kandydatów na miejsce ustępujących.
7. Sprawozdanie o zmianach zaszytych w stanie przemysłu metalowego w ostatnich czasach.
8. Omówienie dezyderatów na Zjazd Kupiectwa.
9. Międzynarodowa Konferencja Pracy.
10. Przyjęcie nowych członków.
11. Sprawy bieżące.
12. Wnioski członków.

Członkowie Rady, którzy nie będą mogli przybyć na posiedzenie, proszeni są o zażumunikowanie pisemne swych poglądów co do p. 7 i 8-go przed 21. IV r. b.

THE INTERNATIONAL SHIPBUILDING AND ENGINEERING CO. LTD.

STOCZNIA GDAŃSKA GDAŃSK

Kolejki wąskotorowe

dla wszystkich gałęzi przemysłu,
leśnictwa i rolnictwa.

Tabory każdego rodzaju

Wózki wywrotowe,
zwrotnice, obrotnice, części zapasowe łożysk, etc.

Na zasadzie otrzymanego od Ministerstwa Przemysłu i Handlu w dniu 12 marca 1925 r. № O. Sp. 218 Spr. № 1148 tymczasowego pozwolenia na powiększenie kapitału zakładowego Spółki o złotych 187 500

Sp. Akc. „ZJEDNOCZENI POLSCY PRZEMYSŁOWCY METALOWI S.A.”

ogłasza dodatkową subskrypcję na nierozbrane akcje nowej emisji na warunkach następujących:

- 1) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji poprzednich emisji w ilości 3 akcji nowej emisji na 100 sztuk akcji emisji poprzednich;
- 2) do wykonania poboru dla dawnych akcjonariuszów określa się termin do dnia 1 maja r. b.,
- 3) repartycji pozostałych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa nie zapiszą się, dokona Rada według swego uznania;
- 4) cena emisyjna akcji nowej emisji określa się na zł. 40. —
- 5) pod względem praw, przysługujących akcjonariuszom, akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami poprzedniej emisji z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od d. 1 stycznia 1925 r.

Zapisy na akcje przyjmuje Zarząd Spółki Akcyjnej „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi, S. A.” w biurach: w Warszawie ul. Traugutta 4, w Krakowie: Główny Rynek 45 w godzinach od 9 rano do 4 pp.

ZARZĄD Sp. Akc.

„ZJEDNOCZENI POLSCY PRZEMYSŁOWCY METALOWI S. A.”

NOWA SKALA PODATKU DOCHODOWEGO OD UPOSAZEŃ SŁUŻBOWYCH.

W № 36 „Dz. Ust.” z r. b. została ogłoszona ustawa z d. 18 marca 1925 r. wprowadzająca zmiany do przepisów o państwowym podatku dochodowym. Zanim podamy w „Przemysle Metalowym” mające nastąpić wyjaśnienia Centralnego Związku P. P. G. H. i F. do tej ustawy przytaczamy z niej obecnie nową skalę

potrąceń na podatek dochodowy od uposażeń służbowych, która powinna być stosowana, podług otrzymanych przez nas informacji, od 1 kwietnia r. b., chociaż nowa ustawa obowiązuje od 1 stycznia 1925 r.

Wysokość wypłaconego wynagrodzenia
obliczona w stosunku rocznym
w złotych

L. p.	ponad	do	Stopy procentowa podatku
1.	2 500	2 600	1,5%
2.	2 600	2 700	1,6%
3.	2 700	2 800	1,7%
4.	2 800	2 900	1,8%
5.	2 900	3 000	1,9%
6.	3 000	3 100	2%
7.	3 100	3 200	2,1%
8.	3 200	3 400	2,2%
9.	3 400	3 600	2,3%
10.	3 600	3 800	2,4%
11.	3 800	4 000	2,5%
12.	4 000	4 200	2,6%
13.	4 200	4 400	2,7%
14.	4 400	4 800	2,8%
15.	4 800	5 200	2,9%
16.	5 200	5 600	3%
17.	5 600	6 000	3,1%
18.	6 000	6 400	3,2%
19.	6 400	6 800	3,3%
20.	6 800	7 200	3,4%
21.	7 200	7 600	3,5%
22.	7 600	8 000	3,6%
23.	8 000	8 800	3,9%
24.	8 800	9 600	4,1%
25.	9 600	10 400	4,3%
26.	10 400	11 200	4,6%
27.	11 200	12 000	4,9%
28.	12 000	13 000	5,3%
29.	13 000	14 000	5,7%
30.	14 000	15 000	6,1%
31.	15 000	16 000	6,5%
32.	16 000	17 000	6,8%
33.	17 000	18 000	7,1%
34.	18 000	19 000	7,4%
35.	19 000	20 000	7,7%
36.	20 000	22 000	8%
37.	22 000	24 000	8,3%
38.	24 000	26 000	8,6%
39.	26 000	28 000	8,9%
40.	28 000	30 000	9,2%
41.	30 000	32 000	9,5%
42.	32 000	34 000	9,9%
43.	34 000	36 000	10,3%
44.	36 000	38 000	10,7%
45.	38 000	40 000	11,1%
46.	40 000	44 000	11,5%
47.	44 000	48 000	11,9%
48.	48 000	52 000	12,3%
49.	52 000	56 000	12,7%
50.	56 000	60 000	13,1%
51.	60 000	64 000	13,6%
52.	64 000	68 000	14,1%
53.	68 000	72 000	14,6%
54.	72 000	76 000	15,1%
55.	76 000	80 000	15,6%
56.	80 000	88 000	16,1%
57.	88 000	96 000	16,6%
58.	96 000	104 000	17,2%
59.	104 000	112 000	17,8%
60.	112 000	120 000	18,4%
61.	120 000	128 000	19%
62.	128 000	136 000	19,6%
63.	136 000	144 000	20,2%
64.	144 000	152 000	20,8%
65.	152 000	160 000	21,5%
66.	160 000	168 000	22,2%
67.	168 000	176 000	22,9%
68.	176 000	184 000	23,6%
69.	184 000	192 000	24,3%
70.	192 000		25%

Podstawę do ustalenia stopy procentowej przypadającego do potrącenia podatku stanowi wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym.

W celu ustalenia stopy procentowej przy wypłacie jednorazowych wynagrodzeń dolicza się je do obliczonej w stosunku rocznym sumy ostatniego periodycznego wynagrodzenia.

Ś. P. WACŁAW GAY.

Dn. 1 b. m. złożone zostały na spoczynek wieczny na cmentarzu ewangelickim w Warszawie zwłoki zgasłego w 46 roku życia ś. p. Wacława Gaya, dyrektora handlowego Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki. Ś. p. W. Gay ukończył w r. 1899, łącznie z pierwszym zastępem wychowawców, szkołę techniczną H. Wawelberga i S. Rotwanda, wówczas znaną pod nazwą Szkoły Mittego i będącą poważną konkurentką polską politechniki rosyjskiej w Warszawie. Niezależnie po ukończeniu studiów ś. p. Gay wstąpił do jedynej wówczas specjalnej fabryki obrabiarek Tow. Akc. „Gerlach i Pulst“, która w roku 1899 przeniosła się ze skromnych zabudowań fabrycznych przy ulicy Srebrnej do okazałych nowych gmachów, wzniesionych na Woli. Następnie przez szereg lat ś. p. Gay pracował w firmie Gerlach i Pulst, początkowo jako technik wydziału handlowego, następnie jako sekretarz dyrektora zarządzającego, wreszcie po ewakuowaniu fabryki w r. 1915 do Charkowa — jako szef wydziału sprzedaży. Po powrocie w r. 1918 do kraju ś. p. Gay w dalszym ciągu zawiadywał interesami głównych akcjonariuszy Tow. Akc. „Gerlach i Pulst“ i jednocześnie był szefem wydziału handlowego Stow. Mechaników Polskich z Ameryki, które, grupując zastęp dawnych pracowników fabryki „Gerlach i Pulst“, kontynuuje polską wytwórczość obrabiarkową. W osobie ś. p. Gaya, który pracował w ciągu lat 26 w jednej gałęzi przemysłu maszynowego, schodzi przedwcześnie do mogiły znawca handlu obrabiarkowego, ku żalowi przedsiębiorstw, w których pracował, i tych wszystkich, których łączyły ze zmarłym stosunki pracy zawodowej. Cześć Jego pamięci!

S. J. O.

ZMIANA ROZPORZĄDZENIA O DNIACH ŚWIĄTECZNYCH.

W № 34 „Dz. Ust.“ z r. b. została ogłoszona ustawa z d. 18 marca 1925 r., zmieniająca rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 15 listopada 1924 r. o dniach świątecznych w ten sposób, że do dni świątecznych wolnych od pracy, wyszczególnionych w tem rozporządzeniu (p. „Dz. Ust.“ № 101 z r. 1924, „Przem. Metal.“ № 49 z r. 1924) dodane zostały święta następujące:

Oczyszczenie Najświętszej Marji Panny (2 lutego), drugi dzień Wielkiej Nocy, drugi dzień Zesłania Ducha Świętego, drugi dzień Bożego Narodzenia (26 grudnia).

Ustawa powyższa zwiększa ilość dni świątecznych, wolnych od pracy, prócz niedziel o 4, czyli do 14-stu w ciągu roku.

ULATWIENIA KREDYTOWE DLA EKSPORTU.

Pod tym tytułem ukazał się w Nr. 14—15 półrocznego tygodnika „Przemysł i Handel“ artykuł p. Feliksa Młynarskiego, wiceprezesa Banku Polskiego, który zawiera nader cenne wyjaśnienia, dotyczące polityki Banku Polskiego w sprawach kredytu eksportowego. Pomijając wstęp, przytaczamy treść tego artykułu w całości:

Dyskont weksli zagranicznych, wynikających z eksportu, korzystał od początku działalności Banku Polskiego z ulgowej stopy procentowej. W pierwszych miesiącach stopa dyskontowa dewiz wekslowych była niższa o 2%, od stopy normalnej. Przy stopie 12% dla weksli wewnętrznych, stopa dla weksli zagranicznych wynosiła 10%. Po obniżeniu stopy normalnej do 10%

obniżono również stopę dyskonta dewiz do 8%. Jest to stopa obecnie obowiązująca, mająca jednak tylko znaczenie granicy górnej, najwyższej. W końcu bowiem ubiegłego roku, gdy bilans handlowy coraz bardziej się pogarszał, a równocześnie praktyka pokazała, że nasi eksporterzy taniej mogą dyskontować swoje dewizy wekslowe na rynkach zagranicznych, wprowadzono dalsze ulgi.

Dyrekcja Banku Polskiego, w wypadkach, zasługujących na szczególne poparcie, uzyskała upoważnienie do dyskontowania solidnych weksli zagranicznych według stopy znacznie niższej, aniżeli 8%. Jako dyrektywę ustalono zasadę, że weksle, akceptowane w kraju, waluty, w której weksel jest wystawiony, mogą być dyskontowane według stopy tylko o 1% wyższej od stopy normalnej w kraju tej waluty, zaś weksle, akceptowane gdzieindziej — według stopy o 2% wyższej od stopy, obowiązującej w tym kraju, w którego walucie weksel jest wystawiony.

Przypuśćmy, że nasz eksporter drzewa do Anglii otrzyma weksel, opiewający na funty i akceptowany w Anglii. Tego rodzaju dewiza jest dyskontowana przez Bank Polski według stopy dyskontowej Banku Angielskiego plus 1%, a więc obecnie wynosi 6% (5% stopa B. Angiel. plus 1%). Jeżeli drzewo zostało wywiezione do Niemiec i zapłacone wekslem funtowym, akceptowanym jednak w Niemczech, nie w Anglii, dodaje się 2% do stopy angielskiej, i Bank Polski dyskontuje taką dewizę według stopy 7%. Podobnie weksel, opiewający na dolary i akceptowany w Stanach Zjednoczonych, może być dyskontowany w Banku Polskim według stopy 4½% (3½% stopa Federal Reserve Bank plus 1%), jeżeli zaś akcept dokonał się poza Ameryką — według stopy 2% wyższej ponad stopę amerykańską, t. zn. 5½%. Widzimy więc, że oficjalna stopa Banku Polskiego dla dyskonta dewiz, wynosząca 8%, jest tylko granicą górną, w praktyce zaś dyskont może być znacznie niższy i dla eksportera korzystniejszy.

Bank Polski dyskontuje weksle zagraniczne na warunkach dogodniejszych, aniżeli Bank Rzeszy dla eksporterów niemieckich. W Niemczech dyskont dewiz odbywa się wprawdzie według stopy tylko o 1% wyższej ponad stopę kraju, w którego walucie weksel jest wystawiony, nie może być jednak skupiony poniżej 6%. Weksel więc, wystawiony w dolarach, dyskontuje Bank Rzeszy według 6%, natomiast Bank Polski może taki weksel zdyskontować na 4½%, względnie 5½%, zależnie od tego, gdzie jest akceptowany. Czyż można więc twierdzić, że weksle dolarowe „niesłychanie“ trudno w kraju dyskontować?

Powie ktoś jednak na to, że trudność leży nie tyle w stopie dyskontowej, ile w terminie płatności, ponieważ „taty dolarowe, otrzymywane przez naszych przemysłowców, są długoterminowe i nie są przyjmowane przez Bank Polski“. Polityka dyskontowa Banku Polskiego rzeczywiście opiera się w myśl statutu na koncepcji weksla z terminem płatności nie dłuższym, niż trzy miesiące. Jest to zasada. W praktyce natomiast, jeżeli idzie o weksle zagraniczne, wynikające z eksportu, Bank Polski już dawno znalazł wyjście z trudności formalnych przez kombinację kredytu dyskontowego z kredytem lombardowym.

Weksel zagraniczny z terminem płatności półrocznym jest przyjmowany jako zabezpieczenie otwartego kredytu na trzy miesiące, po upływie zaś pierwszych trzech miesięcy, gdy płatność weksla przypada już w terminie dalszych trzech miesięcy, weksel taki automatycznie podlega dyskontowi. Jest to forma skombinowana z dwóch odmian kredytu. Pierwsze trzy miesiące eksporter korzysta z otwartego kredytu, przewidzianego w art. 63 statutu, przyczem płaci stopę lombardową, wynoszącą ulgowo dla dewiz 10%. Następne trzy miesiące korzysta eksporter z kredytu dyskontowego, przyczem płaci stopę ulgową dla dewiz, t. zn. najwyżej 8%, względnie znacznie mniej, zależnie od tego, w jakiej walucie weksel jest wystawiony i gdzie akceptowany.

Powyższa kombinacja umożliwia eksporterowi konkurencję na rynkach zagranicznych, ponieważ pozwala ofiarować towar na półroczny kredyt. W obrocie międzynarodowym, odbywającym się przeważnie na kredyt krótkoterminowy, możliwość przyjęcia weksla półrocznego stanowi już poważny instrument konkurencji. Mając w ręku tego rodzaju instrument, eksporter może ważyć się i na udzielenie kredytu dłuższego, np. dziewięćmiesięcznego, ponieważ tylko przez trzy miesiące będzie musiał otrzymać weksel chować w swoim portfelu, o ile nie znajdzie w międzyczasie oparcia przejściowego o bank prywatny.

Rezultaty praktyczne ułatwień dyskontowych i lombardowych dla weksli zagranicznych były niestety i są nadal skąpe. Przyczyna jednak leży nie w „trudnościach“, stawianych rzekomo przez Bank Polski, lecz w fakcie, że nasz eksport w słabym stosunku stopniu odbywa się przy pomocy płatności wekslowych. Eksport z Polski odbywa się przeważnie albo za gotówkę, albo na otwarty kredyt. Dewiza zaś weksłowa zjawia

się najczęściej tam, gdzie wchodzi w grę mniej solidny odbiorca zagraniczny. Mamy do czynienia z materiałem przeważnie słabym i jest go mało. Z tego też względu Bank Polski, zorientowany się szybko w faktycznym stanie rzeczy, zaczął szukać jeszcze innych form kredytu ulgowego, aby słabe tężno naszego wywozu podtrzymać i stopniowo ożywić.

Sfery gospodarcze nieraz wysuwały postulat, aby przedsiębiorca polski, zawarłszy umowę eksportową z solidnym odbiorcą zagranicznym mógł „dyskontować” tego rodzaju umowę. Ściśle biorąc, idzie w tym wypadku o pomoc kredytową podczas procesu produkcji, zanim towar będzie gotowy i odstawiony. O „dyskontie” więc w technicznym znaczeniu tego wyrazu mowy być jeszcze nie może. Mniejsza zresztą o trafność terminologii. Idzie o sens gospodarczy. Trudność zaś polega na tem, że dopóki nie ma dewizy wekslowej, nie ma co dyskontować lub lombardować. Pozornie więc wyjście jest niemożliwe, a życie mimo to woła o jakieś rozwiązanie.

Bank Polski, skrupowany słusznie ze względu na kurs złotego swoim statutem, nie może działać zbyt liberalnie. W wypadkach jednak, zasługujących na szczególną uwagę i pieczę, gotów jest zawsze pertraktować, aby znaleźć jakąś formę pomocy. Kierownicze sfery gospodarcze zostały o tej gotowości już dawno powiadomione, i wysunięto projekt, że na podstawie zawartej umowy eksportowej z solidną, pierwszorzędą firmą zagraniczną, nasz eksporter może zobowiązać się do sprzedaży przysiętej waluty Bankowi Polskiem w przewidzianych umową terminach, wzamian za co Bank Polski może przyjąć weksel własny eksportera z żyrem np. Banku Gospodarstwa Krajowego i użyć go jako zabezpieczenie otwartego kredytu. Następnie, gdy termin płatności nie będzie przekraczać trzech miesięcy, można ten sam weksel zdyskontować. Zobowiązanie terminowej sprzedaży waluty mogłoby być oprócz tego wzmocnione wekslem kaucyjnym. Byłoby to system, w którym brak dewizy przejściowo zastąpi weksel wewnętrzny i w ten sposób umowa eksportowa mogłaby być częściowo sfinansowana.

W celu rozwinięcia tej formy kredytu, analogicznej zresztą do kredytu pod zastaw towarów, którą uruchomił Bank Polski za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego, potrzebną jest przedewszystkiem organizacja eksporterów pod egidą pierwszorzędnych banków. Bank Polski bowiem nie może sam organizować wywozu ani nadzorować produkcji, a tem bardziej nie może zbyt liberalnie rozwijać przedstawionej wyżej formy kredytu. W normalnych warunkach wogóle tego rodzaju kredyt nie powinien mieć miejsca, podobnie, jak słusznie wyłączono kredyt pod zastaw towarów z kompetencji Banku Polskiego. Obecnie jednak, w trudnym momencie przesilenia, gdy eksport nie rozwija się w tempie pożądanym, przejściowa, wyjątkowa pomoc ze strony instytutu emisyjnego jest życiową, aż nadto uzasadnioną. Czy zaś rynek z tego skorzysta i jak dalece, zależy będzie tylko od inicjatywy naszych sfer gospodarczych i od pierwszorzędnych banków, które zdecydowałyby się podjąć roli organizatorów i żyrantów.

Pozostaje wreszcie do rozwiania legenda, że Bank Polski kredyt dewizowy dopuszcza „tylko w granicach przyznanego fabrykom kredytu”. Jest to zupełnie mylna wersja. Oddziały Banku Polskiego mają ogólną dyrektywę, że wolno im skupować czeki i wpłaty, względnie dyskontować weksle zagraniczne lub udzielać pożyczek, zabezpieczonych długoterminowymi dewizami, z tem jedynie zastrzeżeniem, aby obliżo ogólne klienta nie przekraczało 50% przyznanego mu kredytu dyskontowego dla weksli wewnętrznych. Niezależnie od tego, Dyrekcja Banku Polskiego poddaje stałej rewizji ramy kredytu dewizowego dla poszczególnych klientów, ponieważ przewyżka 50% ponad kredyt niedewizowy jest dla jednych firm zbyt ciasna, dla innych zbyt szeroka. Istnieją więc przedsiębiorstwa, których kredyt dewizowy znacznie przewyższa ich normalny kredyt dyskontowy.

Rozwijając swoją politykę dewizową, Bank Polski wprowadził również ułatwienia dla dopływu kapitałów zagranicznych, zawierając chętnie transakcje quasi reportowe, t. zn. kupuje waluty zagraniczne za gotówkę i sprzedaje je równocześnie na termin, zwykle trzymiesięczny, po takim samym kursie. Prowizja wynosi najwyżej 1/10% miesięcznie i jest niższa od kosztów reportu na niektórych rynkach zagranicznych. Ciężar zaś ryzyka kursowego spada wyłącznie na Bank Polski. I w tym wypadku trzeba stwierdzić, że rezultat praktyczny, przy słabych i nieugruntowanych stosunkach naszego przemysłu z zagranicznym rynkiem pieniężnym, jest, jak dotychczas, więcej, niż skromny. Tego rodzaju operacje w austriackim banku emisyjnym osiągnęły od września 1924 r. do 7 marca r. b. sumę 112,530,879 złotych. W Banku zaś Polskim figuruje za ten sam okres czasu zaledwie 4,500,000 złotych.

Dla pełności obrazu należy przy tej sposobności zwrócić uwagę na rolę Banku Polskiego przy budzącym się zwolna eksporcie do Rosji. Kierując się wyłącznie motywami gospodarczemi, Bank Polski chętnie przyjął inicjatywę tutejszej misji handlowej przy poselstwie sowieckiem i otworzył rachunek dla Gosbanku. Równocześnie Bank Polski dyskontuje weksle z podpisem Wnieściorga, względnie Gosbanku, aby umożliwić nawiązanie stosunków i wywóz do Rosji. Bank Polski dyskontuje zarówno weksle, wystawione w złotych, jak w dolarach, i nie wywiera specjalnego nacisku, aby weksle dolarowe były domicylowane zagranicą. Trudno o bardziej liberalne i elastyczne stanowisko, zwłaszcza w odniesieniu do terenów, nieopobawionych pewnego ryzyka. Ożywienie zaś handlu z Rosją, jakie prasa podkreślała w ostatnich tygodniach, w znacznym stopniu wyjaśnia się stanowiskiem, zajętem przez Bank Polski.

Ujawniający się w bieżącym roku odpływ walut jest skutkiem przesilenia gospodarczego i wynikającej stąd bierności bilansu handlowego. Poprawa więc sytuacji nietylko zależy od polityki dewizowej Banku Polskiego, ile od ogólnej polityki gospodarczej Państwa, a zwłaszcza od polityki celnej, taryfowej i podatkowej. Form bowiem kredytu dewizowego mamy dość, i również nie są wcale ciasne granice przyznaných kontyngentów. Jeżeli mimo to blakają się wśród przemysłowców błędne wersje i nieuzasadnione narzekania to przyczyny leżą gdzie indziej. Po pierwsze, inicjatywa naszych sfer przemysłowych niezawsze stoi na wysokości zadania. Po drugie, organizacje gospodarcze i ich prasa nie popularyzują dość jasno i energicznie otwieranych przez Bank Polski możliwości kredytowych.

I jeszcze jedno.

Kredyt dewizowy, jak każdy kredyt, wymaga liczenia się z solidnością i odpowiedzialnością dłużnika. To, że dewiza opiewa np. na dolary, nie zwalnia wcale z obowiązku ścisłego badania, czy podawca zasługuje na zaufanie. Pod tym względem jednak zachodzą często nieporozumienia i stają się źródłem błędnych wersji o rzekomych trudnościach kredytu dewizowego.

Liberalizm kredytowy nie może być nigdy równoznaczny z lekkomyślnością.

WIOSENNY TARG MIĘDZYKARODOWY W PRADZE.

Wiadomości o wynikach X-ego wiosennego Targu międzynarodowego w Pradze Czeskiej, który świeżo się odbył, brzmią bardzo pomyślnie. Targ zgromadził kupców z 22 krajów europejskich i 15 pozaeuropejskich, razem z 37 obcych krajów.

W związku z trapiącym całą Europę kryzysem mieszkaniowym szczególnem zainteresowaniem cieszyły się domki jednomieszkaniowe (dla jednej rodziny), których firma budowlana „Calofrig” sprzedała 1000 sztuk, t. j. całą ilość, jaką rozporządzała.

Wielkie powodzenie miał targ aparatów radjofonicznych, który dowiódł, że Czechosłowacja pod względem rozwoju tej dziedziny techniki i wytwórczości przemysłowej nie ustępuje państwu zachodnim. Targ radjofoniczny będzie powtórzony podczas XI-ych Praskich Targów jesiennych, które mają się odbyć między 6 a 13 września r. b. Atrakcją tych Targów będzie pierwszy w Pradze targ sportowy.

Na X-ym wiosennym Targu Praskim większy zbyt do Polski miały następujące artykuły: maszyny stolarskie i wogóle maszyny do obróbki drzewa, wyroby platerowane, meble, fortepiany i wyżej wspomiane aparaty radjofoniczne.

ULGI CELNE W CZECHOSŁOWACJI.

W Nr. 7 z dnia 1 kwietnia r. b. czasopisma „Zemedelska Jednota” czytamy, że ustawa o ulgach celnych z dnia 12 sierpnia 1921 r., która utraciła moc obowiązującą z dniem 31 grudnia 1922 r., obecnie znów została wprowadzona w życie z terminem do końca 1926 roku.

W myśl tej ustawy ulgom celnym podlegają wwożone do Czechosłowacji maszyny i aparaty oraz części maszyn, o ile nie są wyrabiane w kraju i o ile wwoż

ich jest pożądanym ze względu na udoskonalenie odpowiedniej gałęzi produkcji. Przyznanie ulgi celnej na wwóz części maszyn wymaga stwierdzenia ich nieodłącznej przynależności do maszyny, przywiezionej z zagranicy i niewyrobianej w kraju.

Ulgom celnym nie podlegają maszyny włókiennicze, motory i dynamo do samochodów. Natomiast ulgi celne stosują się do wszystkich maszyn rolniczych, kotłów parowych, aparatów destylacyjnych, warzelniczych i chłodniczych, lokomotyw, tendrów, lokomobil, maszyn parowych, silników (z wyjątkiem samochodowych), aparatów elektrycznych i artykułów przemysłu elektrotechnicznego.

Ulga polega na tem, że cło opłaca się według zasadniczej taryfy celnej z dnia 1 stycznia 1922 r. ze współczynnikiem 4.

Na maszyny i narzędzia rolnicze cło normalne, stanowiące iloczyn zasadniczej stawki celnej przez współczynnik walutowy, wynosi:

	<i>Cło za- sadnicze za 100 kg.</i>	<i>Współ- czyn- nik wa- lutowy</i>
plugi parowe	10	25
młocarnie	18	18
pozostałe maszyny		
a) żelazne	24	18
b) w 75% i więcej z drzewa	17	18

„Zemledska Jednota“ kończy swoją notatkę uwagą, że ustawa o ulgach celnych nie będzie miała większego znaczenia praktycznego w stosunku do maszyn rolniczych, gdyż ze względu na wysoki rozwój tej gałęzi przemysłu w Czechosłowacji, należy oczekiwać, iż ulgi celne będą stosowane rzadko.

RYNEK TOWAROWY NA SUROWCE I ARTYKUŁY TECHNICZNE DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 16 kwietnia 1925 r. w złotych (pg. danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi“).

a) za 1 tonę franco wagon stacja załadowania:

Surówka odlewnicza „Chlewiska“ na węglu drzewnym	Zł. gr.	150.—
Surówka odlewnicza „Staporków“ (loco huta) № 0		156.—
Surówka odlewnicza „Staporków“ (loco huta) № 1		147.—
Surówka odlewnicza Ostrowiecka № 0		148.—
„ ” № 1		147.—
Surówka odlewnicza Witkowska № 1 (ocłona)		160.—
Złom żeliwny (fragment lany)		125.—
Żelazo handlowe krajowe		200.—
Bednarka gorąco walcowana		235.—
Bednarka zimno walcowana		405.—
Walcówka (druć okrągły od 5 1/2 do 13 mm., kwadratowy od 5 1/4 do 8 mm.)		265.—
Blacha (cena zasadnicza)		270.—
Koks karwiński		45.—
Koks górnosławski twardy		30.—
„ ” miękki		30.—
Węgiel kowalski myty cieszyński		37.35
„ ” górnosławski gruby		25.70
Węgiel dąbrowski gruby		20.75
Cegła ogniotrwała normalna (za sztukę gr. 15)		56.—
„ ” kopulakowa		65.—

Gлина ogniotrwała mielona	25.—
Zaprawa szamotowa	35.—
Grafit podwójnie szlamowany (bez cła)	141.—
Kamień wapienny	5,50

b) za 100 kg. loco skład Warszawa:

Pokost chemicznie czysty gwarantowany	235.—
Olej wrzecionowy 3 — 4/20°	24,21
„ ” 5 — 6/20°	30,19
„ ” maszynowy III 3 — 3,5/50°	33,87
„ ” IV 4 — 4,5/50°	35,97
„ ” V 5 — 5,5/50°	40,17
„ ” VI 6 — 6,5/50°	43,32
„ ” VII 7 — 7,5/50°	46,47
Olej cylindrowy do pary przegrzanej	60,96
„ ” „ nasycionej 220—230°	44,68
Smar Tovotte’a	50,69
Benzyna 721/730	81,60
„ ” 751/760	58,80
„ ” 771/780	45,50

Cena odlewów żelaznych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żelaznych surowych dla Warszawy, aż do odwołania, wynosi od 0,45 do 0,56 zł. za 1 kg. loco fabryka.

Cena odlewów z metali półszlachetnych.

Podług notowań Koła Odlewni metali półszlachetnych od dnia 15 stycznia obowiązują aż do odwołania następujące ceny na:

armaturę mosiężną	2 zł. 75 gr.
armaturę brązową	3 zł. 65 gr.
fosforbrązową	3 „ 75 „
odlew mosiężny galanteryjny	4 „ 00

Ceny te rozumieją się za 1 kg. loco fabryka bez opakowania za gotówkę.

Ceny odlewów ze stopów specjalnych.

Koło odlewni metali półszlachetnych notuje następujące ceny odlewów ze stopów specjalnych, przepisanych przez ministerstwo kolei żelaznych dla taboru P. K. P.

<i>Gatunek stopu i marka</i>	<i>Cena za 100 kg.</i>
Bronz panewkowy VII ₁	390 złotych
„ osprzętowy VII ₂	365 „
fosforowy VII ₃	395 „
Mosiądz VIII	285 „

Powyższe ceny rozumieją się przy wadze jednej sztuki odlewu nie niżej 2 kg. Za odlew wagi poniżej 2 kg. dolicza się do cen powyższych 8%.

Ceny gwoździ i drutu.

„Zjednoczenie Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu“ notuje ceny następujące od dn. 12 listopada r. ub.

Gwoździe za skrzynkę 16 klg. wagi netto loco magazyn fabryczny (ceny zasadnicze). *Zł. gr.*

budowlane od № 26 do № 23.	7 30
drobne od № 15—№ 6 od złp. 7 gr. 50 do 12 60	

Druty za 100 klg. (ceny zasadnicze)

jasne zwyczajne:

od № 2/0 do № 30.	46 70
---------------------------	-------

Druty ocynkowane:

od № 2/0 do № 30	59 00
----------------------------	-------

Od cen zasadniczych dawany jest rabat zależny od specyfikacji i ilości towaru. Za wymiar dopłaty według specjalnej tabeli.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej

w dn. 16. IV. 25 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminjum	3056	Miedź standard	1551
Antymon	1699	Ołów miękki	1161
Cyna standard	6094	Nikiel	4036
Cynk hutniczy	936	Rtęć	9680
Miedź elektrolityczna	1655	Srebro za 1 kg.	108

Tendencja spokojna

Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia warszawska notuje następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 100 kg. franco wagon Warszawa:

711×1 422×0,5 mm. 80 zł. — gr.
711×1 422×0,525mm. 79 . — .

711×1 422×0,55 mm. 78 zł. — gr.
1 000×2 000×0,5 mm. 82 . — .
1 000×2 000×0,55 mm. 80 . — .
Ceny te rozumieją się za 100 kg.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych: Dyrektor Zarządzający inż. **S. J. Okolski**.
REDAKTOR inż. **Maurycy Chorzewski**.

Armatura na parę i wodę:

S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Beczki żelazne:

Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

* S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Bryczki:

Szydłowiecka Fabryka Bryczek Bracia Węgrzeccy, Fabryka w Szydłowcu Biuro w Warszawie Wspólna 4 m. 3 tel. 192-40

Druty wszelkiego rodzaju:

Dąbrowski Przemysł Drucianny B-cia Klein w Dąbrowie Górniczej.

Dźwigniki—Łańcuchy:

Bracia Jenike, inż., Warszawa, Aleja Jerozolimiska 20 tel.: 29-64 i 220-00.

* Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

* Warsz. Fabr. Masz. windowych „Siła”, Chłodna 5, tel. 47-78.

Garnki i przewody rurowe:

Eberhard, Wolski i S-ka, Szara 12.

Garbarskie maszyny:

B-cia Steinberg i Sp. w Warszawie, Wronia 80.

Gryzarki:

Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

Gryzarki uniwersalne:

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza Waldemar Krusche i S-ka w Pabjanicach.

Gwoździarki i ciągniki:

B-cia Steinberg i Sp. w Warszawie, Wronia 80.

Imadła:

Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

Imadła ślusarskie kute:

S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

Kalandry:

Tow. Akc. J. John w Łodzi.

Konstrukcje żelazne:

Inż. Gniazdowski i Janiszewski Sp. Akc. w Lublinie.

* S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

* Eberhard, Wolski i S-ka, Szara 12.

Konstrukcje żelazne, schody, cieplarnie:

Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-48.

Kotły parowe:

S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

* Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn. W. Fitzner i K. Gamper* w Sosnowcu.

Karoserje:

Koła samochodowe ciężarowe Szydłowiecka Fabryka Bryczek Bracia Węgrzeccy, Fabryka w Szydłowcu Biuro w Warszawie Wspólna 4 m. 3 tel. 192-40.

Kuto lane odlewy:

Inż. Gniazdowski Janiszewski, Sp. Akc. w Lublinie.

Kuźnie polowe:

Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

* Eberhard, Wolski i S-ka, Szara 12.

Liny stalowe—Drut stalowy:

Bracia Jenike, inż., Warszawa, Aleja Jerozolimiska 20 tel.: 29-64 i 220-00.

Lokomobile przemysłowe:

Nitsche i S-ka, Fabryka Maszyn w Poznaniu.

Łańcuchy elektryczne spawane i patentowane (Victor) do celów gospodarczych i technicznych:

Dąbrowski Przemysł Drucianny B-cia Klein w Dąbrowie Górniczej.

Łańcuchy rolkowe:

Do samochodów ciężarowych, osobowych i motocyklowych. Łańcuchy Galla do transmisyj i przegubowe, Fabryka St. Kubiak, Warszawa, Hrubieszowska 9 tel. 75-44.

Łańcuchy „Galla”:

Transmisyjne, ciężarowe i rolkowe wszelkich wymiarów. Bracia Mancel, Fabryka Wyrobów Żelaznych. Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 3, tel. 13-83.

Maszyny rolnicze:

Nitsche i S-ka, Fabryka Maszyn w Poznaniu.

Młocarnie szerokomłotne syst. „Jaehne”:

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza Waldemar Krusche i S-ka w Pabjanicach.

Maszyny ceglarskie:

B-cia Kanczewscy S. A. w Częstochowie.

Narzędzia do obróbki metali:

Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc.

Nity blacharskie saskie:

Dąbrowski Przemysł Drucianny Warszawa, Marszałkowska 46. B-cia Klein w Dąbrowie Górniczej.

Obrobarki do metali i drzewa:

Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

Odlewy żelazne:

Eberhard, Wolski i S-ka, Szara 12.

Odlewnie żelaza:

Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

Odlewnie żelaza i metali:

S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

* B-cia Kanczewscy S. A. w Częstochowie.

Okna żelazne:

Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

* Eberhard, Wolski i S-ka, Szara 12.

* Krawczyk i S-ka w Zawierciu.

Okna żelazne i drewniane

w własnym okuciem fabrycznym: Jan Broda, Toruń.

Okucia budowlane i meblowe:

Jan Broda, Toruń.

Piece żelazne syst. powolnego spalania:

Eberhard, Wolski i S-ka, Szara 12.

Prasy ekscentryczne, frykcyjne i balansowe:

B-cia Steinberg i Sp. w Warszawie, Wronia 80.

Prasy, tłocznice cierne: mimośrodowe i balansowe:

B-cia Kanczewscy S. A. w Częstochowie.

Pędnie:

Tow. Akc. J. John w Łodzi.

* Krawczyk i S-ka w Zawierciu.

* B-cia Steinberg i S-ka, w Warszawie Wronia 80.

* B-cia Kanczewscy S. A. w Częstochowie.

* Eberhard, Wolski i S-ka, Szara 12.

Pompy:

Brandel, Witoszyński i S-ka, Grochowska 37.

Prasy mimośrodowe:

Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

Rusztwa do palenisk rucho-nych i stałych:

St. Weigt i S-ka, Łódź, Senatorska 22, tel. 2-87.

Sikawki i narzędzia ogniowe:

Bracia Mancel, Fabryka Wyrobów Żelaznych i Sikawek. Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 3, tel. 13-83.

Sprężyny do mebli:

Dąbrowski Przemysł Drucianny B-cia Klein w Dąbrowie Górniczej

Śruby, nakrętki, nity: Bartelmuss i Suchy, Bielsko (Śląsk).

Śruby:

Tow. Akc. J. John w Łodzi.

Strugarki:

Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46

Suwnice:

Eberhard, Wolski i S-ka, Szara 12.

Suwnice (krany) mostowe, przesuwne, dźwigi pionowo-elektryczne, transmisyjne, ręczne:

Inż. Gniazdowski i Janiszewski, Sp. Akc. w Lublinie.

* Bracia Jenike, inż. Warszawa, Aleja Jerozolimiska 20 tel.: 29-64 i 220-00.

* Warsz. Fabr. Masz. windowych „Siła”, Chłodna 5, tel. 47-78.

Taczki żelazne 75 i 100 litr. pojemności: Jan Broda, Toruń.

Tokarki:

Tow. Akc. J. John w Łodzi.

* Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46.

Turbiny wodne syst. Francis'a o wysokim współczynniku pożytecznego działania

L. Warwasiński, J. Wojakowski i Sp. Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza w Noworadomsku.

Urządzenie do motorów na gaz ssany (generatory):

Eberhard, Wolski i S-ka, Szara 12.

Wagony wąskotorowe osobowe i towarowe:

S. A. Handlu i Przemysłu Metalowego M. Lisowski. Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 22, tel. 173-90 i 210-59.

* Tow. Akc. Wł. Gostyński i S-ka w Warszawie, Mokotowska 3, tel. 14-84.

Walce młynskie utwardzone:

St. Weigt i S-ka, Łódź, Senatorska 22, tel. 2-87.

Walce żeliwne utwardzone:

Tow. Akc. J. John w Łodzi.

Wiertarnie kolumnowe szyb-koobrotne:

Najnowszego typu. L. Warwasiński, J. Wojakowski i Sp. Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza w Noworadomsku.

* Fabryka maszyn i odlewnia żelaza Waldemar Krusche i S-ka w Pabjanicach.

Wiertarki:

Tow. Akc. J. John w Łodzi.

* Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki Sp. Akc. Warszawa, Marszałkowska 46

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona złp. 180; pół strony złp. 100; 1/4 strony złp. 60; 1/8 strony złp. 40; Członkowie Związku zamawiający ogłoszenia bezpośrednio, otrzymują stosowny rabat.

Drobne ogłoszenia: tekst 3 wierszowy 30 zł. kwartalnie; za każdy wiersz dodatkowo 10 zł. kw.